pod redakcją naukową
Wandy Woronowicz, Danuty Apanel

OPIEKA WYCHOWANIE KSZTAŁCENIE

Moduły edukacyjne

impuls

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

© Copyright by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

Recenzent:
prof. zw. dr hab. Ryszard Parzęcki

Redakcja wydawnicza:
Joanna Kosturek

Korekta:
Beata Bednarz
Aleksandra Bylica

Projekt okładki:
Ewa Beniak-Haremska

ISBN 978-83-7587-717-5

Oficyna Wydawnicza „Impuls"
30-619 Kraków, ul. Turniejowa 59/5
tel. (12) 422-41-80, fax (12) 422-59-47
www.impulsoficyna.com.pl, e-mail: impuls@impulsoficyna.com.pl
Wydanie I, Kraków 2010

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

Spis treści

Wstęp 7

Kazimierz Denek
W stronę pedagogiki czasu 9

Wojciech Kojs
Wolność i odpowiedzialność w pracy socjalnej i opiekuńczej 45

Wanda Woronowicz
Uwagi o dydaktyce refleksyjnej 61

Danuta Apanel
Dziecko z ADHD z perspektywy szkolnej 87

Iwona Gumowska
Typy oporu wobec szkoły jako instytucji a skłonność do podzielania uproszczonych opinii o nauczycielu 107

Ewa Murawska
Być nauczycielem to znaczy mierzyć się z (nie)wykonalnymi zadaniami zawodowymi 123

Zdzisław Piwoński
Funkcjonowanie ucznia w relacjach z nauczycielami – przyczynek do szkolnego programu profilaktycznego 131

Dorota Kiełb-Grabarczyk
Wpływ środowiska rodzinnego na zachowania agresywne nieletnich 143

Agnieszka Matuszewska
Rodziny zastępcze w polskim systemie opieki nad dzieckiem i rodziną 149

Wiesław Lesner
Sekty zagrożeniem w wychowaniu młodzieży 165

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

Wstęp

O tych próbach

Badanie rzeczywistości, ustawianie dobrych drogowskazów, przenikliwe wytyczanie celów. Wszystko po to, by z prędkością, jaka jest możliwa w zmieniającej się wciąż rzeczywistości społecznej, zbliżać się do ideału kształtowania człowieka.

W moim przekonaniu nauki pedagogiczne to właśnie cierpliwe, roztropne, przenikliwe, żmudne, dalekowzroczne próby osiągnięcia tego ideału.

Z przekonaniem, że autorzy uczestniczą w słusznym, pożytecznym działaniu na rzecz przyszłości polskiej edukacji, oddajemy Czytelnikom – nie tylko pracownikom oświaty i wychowania, lecz także rodzicom i wszystkim, którzy myślą z przejęciem o pokoleniu powierzonym nam do wychowania i wyposażania w wiedzę niezbędną do działania i pięknego życia – ten tom różnorodnych, twórczych prac naukowych.

Książka przedstawia niedające się przecenić dokonania wybitnych polskich pedagogów, profesorów Kazimierza Denka i Wojciecha Kojsa, a także badaczy wkraczających w rozległe dziedziny edukacji. Wyniki ich żmudnych badań i niezmiernie wartościowych przemyśleń niech świadczą.

Wanda Woronowicz

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

Kazimierz Denek

W stronę pedagogiki czasu

Wychowanie to ofiarowanie dzisiejszego czasu tak,
by przyniósł pożytek jutro.

Pino Pellergini

Otaczająca nas sieciowość coraz mocniej obejmuje pracę, konsumpcję, model rodziny, edukację, idee, życie kulturalne, seksualne zwyczaje i praktyki religijne[1]. Potęguje pośpiech. Przenika czas, zwłaszcza tę jego część, którą określa się przymiotnikiem „wolny".

Pośpiech wyznacza rytm życia. Stajemy się zakładnikami czasu. To on wszystko zmienia. To, co przetrwało, nie jest już tym, czym było niegdyś. W świecie podległym prawom czasu nieubłagane „jest" wieczności ustępuje miejsca „może być" – możliwościom, oczekiwaniom, nadziejom[2].

Chociaż wszyscy poruszamy się w czasie, to próba odpowiedzi na pytanie, czym on jest i z czego wynikają jego cechy konstytutywne, stanowi wciąż wyzwanie dla nauki. Czy czas ma właściwość ciągłą czy dyskretną? Czy miał początek? Czy pytanie o to ma sens? Dlaczego czas płynie w jedną stronę? Na te i podobne pytania starają się odpowiedzieć współcześni fizycy, poszukujący nowej, głębszej teorii czasu. Niektórzy z nich uważają, że stanie się nią teoria superstrun[3].

Dlaczego należy się spieszyć? Nie tylko wtedy, kiedy gonią nas terminy zobowiązań, codzienne obowiązki bądź pociąg odjeżdżający za kwadrans. Odpowiedź jest prosta: bo czas płynie[4]. Czas jest cenny. Szukamy metod, form

---

[1] M. Castells, *Społeczeństwo sieci*, przeł. M. Marody, Warszawa 2008.
[2] M. Szulakiewicz, *Religia i czas*, Toruń 2008.
[3] K. M. Chrap, *Objaśnienie wszechświata. Fizyka w XXI wieku*, Warszawa 2006; B. Greene, *Struktura kosmosu. Przestrzeń, czas i struktura rzeczywistości*, przeł. E. L. Łokas, B. Bieniok, Warszawa 2005.
[4] M. Heller, *Podróże z filozofią w tle*, Kraków 2006.

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

organizacyjnych, aby go oszczędzać. Chcemy nim dysponować. Pragniemy decydować o nim, jakby był naszą własnością. Czas odgrywa ważną rolę w ewolucji świata i w życiu ludzi. Umożliwia wyrażanie zaistniałych po sobie faktów, zjawisk, wydarzeń i procesów. Chodzi w tym przypadku o jego wymiar społeczny. Wyznacza go czas społeczny. Zawdzięczamy mu relacje (wcześniej – później) oraz współistnienie (jednoczesność).

Kategorię czasu traktuje się jako zjawisko dynamiczne (historyczne) pod postacią przemijania i trwania. W tym znaczeniu w jego zakres wchodzą: przeszłość, współczesność (teraźniejszość) i przyszłość. Wyraża się je w relacji było – jest – będzie, których odróżnienie ma charakter jakościowy. Dla przeszłości, teraźniejszości i przyszłości są nimi w kolejności: pamięć, postrzeganie i oczekiwanie.

Doświadczanie czasu

Czas to kategoria nierozerwalnie związana z ludzkim istnieniem. Każdy człowiek ma swe **tu** i **teraz**. Każdy człowiek odczuwa i doświadcza działań czasu, nie ma jednak zmysłu dostrzegania go. Czas jawi się jako pojęcie metafizyczne, bez reprezentacji zmysłowej[5].

Życie człowieka odmierza czas w mijających dniach, tygodniach, miesiącach, latach. Usytuowane jest ono w płaszczyznach: przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Jego początkiem są jego narodziny. Dorastając, człowiek odkrywa, w jaki sposób **uciekający czas** nadaje bieg jego istnieniu, umożliwiając mu rozwój osobowy[6]. Nie wiadomo, gdzie znajduje się punkt końcowy zamykający trwanie.

Świadomość istnienia przeszłości i przyszłości zawdzięczamy **pamięci i wyobraźni**[7]. Oznacza to, że człowiek może przemieszczać się **tu** i **teraz** w przeszłość i przyszłość dzięki **pamięci** i **wyobraźni**.

> Fakt ten implikuje działania człowieka skierowane na: z jednej strony rozwijanie pamięci, wyobraźni poprzez m.in. działania edukacyjne, z drugiej zaś strony poprzez gromadzenie informacji dotyczących przeszłości. Ważny z punktu widzenia zarówno przyszłości, jak i przeszłości jest proces wyobrażeń. To dzięki niemu jesteśmy w stanie wyciągnąć wnioski z przeszłości i planować przyszłość[8].

---

[5] J. Disse, *Metafizyka od Platona do Hegla*, przeł. A. Węgrzecki, L. Kusak, Kraków 2005.
[6] B. Wolny, *Życie człowieka wobec czasu* [w:] *Czas jako wartość we współczesnej pedagogice*, red. W. Furmanek, Rzeszów 2008.
[7] G. J. Whitrow, *Czas w dziejach*, przeł. B. Orłowski, Warszawa 2004.
[8] T. Piątek, *Alegorie czasu jako metoda badań wizji czasu* [w:] *Czas jako wartość…*, *op. cit.*, s. 110.

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

Próby wyrażania czasu

Dyskurs o czasie podejmują przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych, uwzględniając swoisty dla nich aspekt spojrzenia.

Bardzo trudno jest o zgodną **definicję czasu**. Najczęściej ujmuje się go jako „równoważny zdarzeniom, które zachodzą w nim w ciągu godzin, dni, tygodni, lat"[9].

Spotykane w edukacji i naukach o niej

> […] pojęcia: czasu na naukę, czasu wolnego i budżetu czasu, są jedynie umownymi określeniami, gdyż nie ma w zasadzie możliwości ścisłego wyodrębnienia ich zakresów (desygnatów)[10].

Punktem odniesienia dla czasów gramatycznych w języku polskim jest **teraz** mówiącego. To, co było wcześniejsze od momentu wypowiadania, jest wyrażane za pomocą czasu przeszłego. Natomiast mówiąc o zdarzeniach, które mają nadejść, stosuje się czas przyszły. Z racji tej, że „przeszłość już nie istnieje, a przyszłość jeszcze nie istnieje, wobec tego realna jest teraźniejszość"[11].

W języku polskim pojawiają się takie metafory czasu, jak „droga pielgrzyma" lub „potok, bieg zdarzeń"[12]. Pierwsza z nich ukazuje czas jako wędrowanie, poruszanie się wraz z człowiekiem. Czas „przyłącza" się do istoty ludzkiej wraz z urodzeniem (początkiem), a „opuszcza" ją z chwilą śmierci.

Drugi sposób widzenia czasu jest odwrotnością pierwszego. To przyszłość zbliża się ku człowiekowi, który trwa w miejscu, np. zbliżający się wakacyjny wyjazd nadchodzi, staje się teraźniejszością, trwa i odchodzi w przeszłość[13].

Wytworem kultury starego kontynentu jest **czas ilościowy** (linearny, wektorowy, abstrakcyjny, absolutny, homogeniczny), który ma charakter trójdzielny i biegnie w jednym kierunku: od przeszłości, przez teraźniejszość, do przyszłości. Można go zmierzyć[14].

Czas jakościowy ma charakter cykliczny. Przeszłość nie mija tu bezpowrotnie, jak ma to miejsce w czasie ilościowym. Wręcz odwrotnie

> […] naszą teraźniejszość współtworzą zarówno fakty, zjawiska i procesy z przeszłości, jak i oczekiwania, aspiracje i wizje przyszłości[15].

---

[9] J. Szczepański, *Fantazje na temat czasu*, Lublin 1999, s. 5.
[10] J. Niemiec, *Pedagogika a czas jako wartość* [w:] *Czas jako wartość…*, *op. cit.*, s. 152.
[11] A. Pawełczyńska, *Czas człowieka*, Wrocław 1986, s. 102.
[12] R. Grzegorczykowa, *Polskie przymiotniki temporalne na tle ogólnej językowej konceptualizacji czasu* [w:] *Język a kultura*, red. A. Dąbrowska, A. Nowakowska, Wrocław 2006, t. 19, s. 36.
[13] K. Ożóg, *Kilka uwag o czasie w języku i kulturze* [w:] *Czas jako wartość…*, *op. cit.*, s. 38–39.
[14] W. Furmanek, *Koncepcje czasu a modele poznania* [w:] *Czas jako wartość…*, *op. cit.*, s. 45.
[15] J. Chłopecki, *Czas, świadomość, historia*, Warszawa 1989, s. 68.

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

Czy powstaje społeczeństwo czasu?

Przez ostatnie sto lat czas pracy został wydatnie skrócony, a wydajność pracy znacznie wzrosła. Od początku rewolucji przemysłowej średni tygodniowy czas pracy zmalał z 72 do 40, a nawet do 35 godzin[16].

Wyniki badań prowadzonych w wielu krajach wskazują jednoznacznie, że skracanie czasu pracy bez wzrostu jej wydajności prowadzi do znacznego obniżenia standardu życiowego społeczeństwa[17].

Robert W. Fogel, profesor ekonomii na Uniwersytecie w Chicago i laureat Nagrody Nobla, w swych pracach zwraca uwagę na to, że społeczeństwa krajów wysoko rozwiniętych będą dysponować coraz większą ilością czasu wolnego. W 1880 roku w USA głowa rodziny musiała pracować 2000 godzin rocznie, aby wyżywić domowników. Teraz potrzeba na to 400 godzin, a do 2030 roku wystarczy 300. Przewiduje się, że w roku 2040 wiek emerytalny wyniesie 55 lat, a średnia długość życia 83 lata. Śmiało można powiedzieć, że nadchodzi okres **przedłużonej młodości**. Skłania to pedagogów, socjologów i polityków społecznych do zwrócenia baczniejszej uwagi na sposoby polepszenia jakości życia[18]. Do podstawowych czynników decydujących o poziomie życia należą ilość i sposób wykorzystania czasu wolnego. Dysponowanie czasem wolnym w połączeniu z niemożliwością wypełniania go w sposób atrakcyjny lub brakiem ukształtowanych nawyków w tym kierunku prowadzi do nudy, frustracji, zniechęcenia, ucieczek w świat wartości pozornych.

Gdy czas wolny i różnorodność form spędzania go stają się dobrem ogólnodostępnym, kształtowanie umiejętności korzystania z niego urasta do rangi problemu społecznego. Stąd edukacja permanentna kieruje swe zainteresowania w znacznym stopniu w stronę czasu wolnego. Konieczna staje się znajomość istoty czasu wolnego, jego uwarunkowań i ewolucji w społeczeństwie wiedzy.

Rytm aktywności zawodowej w społeczeństwie industrialnym i postindustrialnym wyznaczały ściśle odgraniczone od siebie czasy – czas pracy i czas od niej wolny, które spędzane były w dwóch różnych miejscach: w zakładzie pracy i domu. Ten porządek zmienia się wraz z wejściem gospodarki w fazę **globalizacji**. Zależnie od charakteru zajęć, zawodu, wykształcenia, płci i wieku różnie kształtują się bilanse czasowe. Jedni narzekają na chroniczny brak czasu, drudzy zastanawiają się, co zrobić z jego nadmiarem.

W globalnej fazie rozwoju gospodarczego następuje redystrybucja czasu pracy. Globalizacja pociąga za sobą zmiany – powstają nowe możliwości zatrudnienia na międzynarodowym rynku pracy. Warto pamiętać, że o alokacji

---

[16] H. Strzemińska, *Czas pracy w przedsiębiorstwie. Wyniki badań nad rozkładami czasu pracy i zdrowiem pracowników*, Warszawa 2002, s. 21–22.

[17] A. Chobot, *Czas pracy w znowelizowanym kodeksie pracy*, Poznań 2003; *idem*, *Nowe formy zatrudnienia. Kierunki rozwoju i nowelizacji*, Warszawa 1999, s. 48–49.

[18] W. Furmanek, *Zarys humanistycznej teorii pracy*, Warszawa 2006, s. 158–160.

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

kapitału za granicę przesądzają: siła nabywcza ludności (otwarcie nowych rynków zbytu), niskie koszty pracy, istniejący już potencjał produkcyjny i infrastruktura. Państwa opóźnione w rozwoju nie spełniają tych warunków. Dlatego nie są w stanie zainteresować zagranicznych inwestorów.

Łączne zasoby czasu pracy nie wystarczają dla wszystkich chętnych. Prawdopodobnie bezrobocie na trwale wpisało się w polski pejzaż społeczno-gospodarczy. Bilans siły roboczej wskazuje, że deficyt miejsc pracy wynika w znacznej mierze z zawodowej ekspansji kobiet.

Wraz z globalizacją następują branżowe przetasowania na rynku pracy, związane z wykształceniem i wykonywanym zawodem. W najgorszej sytuacji znajdują się pracownicy niewykwalifikowani, a także przedsiębiorcy i pracownicy tradycyjnych działów i gałęzi gospodarki narodowej[19]. Na globalizacji gospodarki korzystają ci, którzy dokonali akumulacji kapitału w wiedzę i umiejętności[20]. Dotyczy to głównie ludzi aktywnych, zaradnych, m.in. wysoko kwalifikowanych przedstawicieli zawodów związanych z przedsiębiorstwami, bankowością, giełdą, informatyką. Należą oni do osób najdłużej i najintensywniej pracujących. Często zmieniają miejsce zamieszkania w związku z różnorodnością podejmowanych funkcji i zadań. Żyją w szybkim tempie, odczuwają brak czasu, który traktują jako cenną wartość. Pracują coraz dłużej, aby mieć więcej wolnego czasu. To paradoksalne stwierdzenie opisuje krajobraz współczesnej pracy. Poza bezrobotnymi, każdy jest przytłoczony jej nadmiarem. Z wydłużonym dniem pracy łączą się osłabienie więzi rodzinnych i społecznych, marginalizacja cierpienia i choroby oraz zanik wartości uniwersalnych. Obok nich cierpią z powodu nadmiaru czasu bezrobotni, emeryci i renciści.

Następstwem niebywałego tempa życiowego i przemian staje się wykorzenienie jednostek, rozpad tkanki społecznej i rosnący zasięg samotności. W globalnej redystrybucji czasu ponownie pojawia się na rynku pracy profesja służących, świadczących usługi pielęgnacyjne, wychowawcze, pokojówek, sprzątających, kucharek, kierowców, ogrodników na rzecz osób nieprawdopodobnie zapracowanych.

Trudno przewidzieć przyszłość cywilizacji pracy. Ogłaszanie jej kresu jest przedwczesne, jak kiedyś proroctwa o końcu historii[21]. Refleksja na temat jej przyszłości jest jednak cenna. Coraz więcej pracujących podejmuje nietypowe formy zatrudnienia. Powstają modele elastycznego organizowania czasu pracy. Najczęściej wyróżniane to: ruchomy, zmianowy, zadaniowy i równoważny czas pracy oraz zatrudnienie w niepełnym wymiarze godzin. Uzupełniają je: elastyczna granica wieku emerytalnego, koszt pracy warstwowej oraz praca lokalna, tymczasowa i w nadgodzinach. Przykładowo do nietypowych form zatrudnienia w Niemczech należy: praca w niepełnym wymiarze czasu, zatrudnienie w ograniczonym czasie pracy, praca skrócona i na wezwanie, dzielenie

---

[19] E. Luttwak, *Turbokapitalizm. Zwycięzcy i przegrani światowej gospodarki*, przeł. E. Kania, Wrocław 2000.
[20] J. P. Fitoussi, P. Rosanvallon, *Czas nowych nierówności*, przeł. S. Amsterdamski, Kraków 2000.
[21] F. Fukuyama, *Koniec historii*, przeł. T. Bieroń, M. Wichrowski, Poznań 1996.

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

pracy, praca na czas określony, praca tymczasowa oraz praca domowa i telepraca[22]. Upowszechniają się formy pracy zarobkowej wykonywanej poza zakładami pracy. Przedstawiciele wolnych zawodów sami organizują swoją pracę i nią kierują. Coraz popularniejsza staje się tzw. telepraca[23]. Telepracownicy zyskują suwerenność czasową i możliwość wykonywania czynności zawodowych blisko rodziny. Z kolei zleceniodawcy obniżają koszty administracyjno-biurowe i osobowe.

Jakie modele przyszłej segmentacji czasu się przewiduje? Zgodnie z modelem tzw. **społeczeństwa trójczasowego** czas życia dorosłego człowieka zostanie wypełniony przez pracę: **zarobkową, własną i obywatelską**. Pierwsza obejmuje społecznie użyteczną działalność wykonywaną w sektorze prywatnym, publicznym i pozarządowym (*non profit*). Praca własna i obywatelska jest użyteczna indywidualnie i wspólnotowo. Są względem siebie komplementarne. Poza tymi rodzajami prac przewiduje się jeszcze aktywność prowadzoną na rzecz kształcenia się[24].

Zachodzące zmiany wskazują, że zbliżamy się do **społeczeństwa czasu**, w którym czas pracy i czas wolny będą się przenikały i na siebie zachodziły.

Kategoria wartości

Na liście szczególnie ważnych wartości[25] w życiu współczesnego człowieka coraz częściej wyróżnia się czas[26]. Jest on cennym dobrem, bo należy do zasobów nieodnawialnych.

Wartości nadają sens ludzkiemu życiu i działaniu. To w czasie człowiek otwiera się na dobro, prawdę i piękno, urzeczywistniając wartości[27].

Waldemar Furmanek trafnie zauważa, że

> […] czas jest wartością, chociaż dziwną, bo raz zależną od nas samych, innym razem od kogoś lub czegoś, a jeszcze kiedy indziej w ogóle niezależną od niczego, tylko po prosu, bezwzględnie odmierzającą przemijanie[28]. Kate-

---

22 M. Moszyński, *Nietypowe formy zatrudniania w Republice Federalnej Niemiec*, Toruń 2004.

23 W. Furmanek, *Zarys humanistycznej teorii…*, *op. cit.*, s. 322–324.

24 H. Saiger, *Od pracy zarobkowej do społeczeństwa obywatelskiego*, „Deutschland" 1999, nr 6.

25 *Aksjologia w kształceniu pedagogów*, red. J. Kostkiewicz, Kraków 2008; K. Chałas, *Wychowanie ku wartościom*, Lublin – Kielce 2003; K. Denek, *Aksjologiczne aspekty edukacji szkolnej*, Toruń 1999, 2000; K. Denek, *Wartości i cele edukacji szkolnej*, Poznań – Toruń 1994; M. Sobocki, *W trosce o wychowanie w szkole*, Kraków 2007; W. Pasterniak, *Piękno i sacrum. U podstaw pedagogiki teonemicznej*, Poznań 1998.

26 *Czas jako wartość…*, *op. cit.*; B. Dymara, *Czas jako wartość w życiu dorosłych i dzieci* [w:] *Czas jako wartość…*, *op. cit.*, s. 79.

27 J. Gajda, *Wartości w życiu człowieka. Prawda, miłość, samotność*, Lublin 1997; *idem*, *Wychowanie do prawdy*, Lublin 1995; K. Olbrycht, *Prawda, dobro i piękno w wychowaniu człowieka*, Katowice 2002.

28 W. Furmanek, *Wprowadzenie* [w:] *Czas jako wartość…*, *op. cit.*, s. 11.

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

gorię tę jako wartość uwzględnia się stale i konsekwentnie przy wszystkich podstawowych przedsięwzięciach w pedagogice[29].

Wanda Woronowicz twierdzi, że

> […] samo poznanie wartości moralnych najczęściej nie implikuje ich akceptacji, tym bardziej kierowania się nimi w życiu jako normami działania. Muszą one bowiem zostać zrozumiane, przemyślane oraz zaaprobowane w dyskusji wewnętrznej podmiotu lub w partnerskim dialogu, na przykład edukacyjnym[30].

Konieczna jest refleksja.

Wartość to kryterium lub zasada wyboru celu dążeń człowieka czy całych grup społecznych[31].

Czas pełni liczne funkcje w urzeczywistnianiu wartości, czyli „ustosunkowań (odczuć, działań wobec nich)", dzięki czemu

> […] stają się one integralnymi elementami osobowości, tworząc obraz jednostki, o której można mówić: sprawiedliwa, prawa, odpowiedzialna[32].

Chodzi o funkcję: poznawczą, wartościującą, intensyfikującą (dynamizującą), inspirującą i stymulującą[33].

Jakkolwiek czas jest nam dany, każdy z nas decyduje o tym, jak go wykorzysta[34]. Innymi słowy, trudno nie zgodzić się z stwierdzeniem Furmanka, że „nie można zrozumieć człowieka bez zrozumienia systemu jego wartości"[35].

Dzięki powiązaniu czasu z sensem życia staje się on wartością. „Człowiek musi uczyć się w pełni wykorzystać swój czas"[36], poszukując w wartościach sensu życia[37] spełnionego (właściwie zrealizowanego i przeżytego), bo – jak zauważa Seneka – „nie samo życie jest dobrem, ale życie dobre"[38].

---

29 J. Niemiec, *Pedagogika…*, *op. cit*., s. 152.
30 W. Woronowicz, *Edukacja refleksyjna*, Słupsk 1996, s. 100.
31 C. Matusewicz, *Psychologia wartości*, Warszawa 1975.
32 K. Ostrowska, *W poszukiwaniu wartości*, Gdańsk 1994, s. 14.
33 K. Chałas, *Funkcje czasu w urzeczywistnianiu wartości* [w:] *Czas jako wartość…*, *op. cit*.; R. Klamut, *Cel, czas, sens życia*, Lublin 2002.
34 J. Szczepański, *Fantazje…*, *op. cit*., s. 163.
35 W. Furmanek, *Czas jako wartość w pedagogice współczesnej* [w:] *Czas jako wartość…*, *op. cit*., s. 134.
36 B. Wolny, *Życie człowieka wobec czasu* [w:] *Czas jako wartość…*, *op. cit*., s. 163.
37 T. Gadacz, *Umiejętności życia*, Kraków 2003, s. 18.
38 L. A. Seneka, *Myśli*, przeł. S. Stabryła, Kraków 1987, s. 289.

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

Wyzwanie dla edukacji i nauk o niej

Współczesny człowiek żyje w świecie, który jest rzeczywistością stechnicyzowaną, zaplanowaną, wyznaczoną. Mimo zdobyczy nauki i techniki, które odciążają ludzi od żmudnej pracy, coraz bardziej odczuwamy brak czasu. Jest to fenomen i paradoks przełomu ostatnich dwóch stuleci. Ogromne tempo życia sprawia wrażenie szybszego upływu czasu. Stąd coraz częściej skarżymy się, że **nie mamy czasu**. Współczesne tempo przemian i komplikowanie się warunków życia społeczno-ekonomicznego, kulturalnego i technicznego sprawiają, że czasu ciągle nam brakuje, dlatego też jego wartość trudno przecenić.

Zorientowana postmodernistycznie kultura współczesna skupia ludzką uwagę bez reszty na teraźniejszości, która jawi się jako szczyt rozwoju. Teraźniejszość ma gwarantować człowiekowi wolność w konsumpcji, realizacji hedonistycznych upodobań i zabawie. Historia została zdominowana przez teraźniejszość. Jak pisze Kazimierz Ożóg:

> Zmiany w aksjologii czasu powodują zanik tożsamości, obumieranie korzeni, z których wywodzi się każda wspólnota, zwłaszcza narodowa. Gloryfikacja teraźniejszości w społeczeństwie konsumpcyjnym prowadzi do zaniku wartości narodowych, bo te zawsze związane są z przeszłością[39].

Nietroszczenie się przez młodzież o jutro, żywione przez nią przekonanie, że nie ponosi się odpowiedzialności za przyszłość, bo ważna jest teraźniejszość, wyznaczają edukacji i naukom pedagogicznym nowe zadania. Pilnym zadaniem dla pedagogów są działania umożliwiające uczniom

> […] życie w trzech czasach naraz, w czasie przeszłym za sprawą swej pamięci, w czasie teraźniejszym przez doznawanie aktualności zdarzeń, ustawiczne modyfikowanie zasobów pamięci, a także w czasie przyszłym, by za sprawą wizji i projekcji tworzyć perspektywy dla własnego życia[40].

W „pędzącym świecie" niezbędne są

> […] umiejętności zarządzania własnym czasem, analizowania własnych potrzeb, aspiracji, wartości, ustanawiania życiowych priorytetów, opracowywania planów ich realizacji oraz bieżącej kontroli efektywności własnych działań, uświadamiania sobie celu i sensu życia, a także nieuchronności mijania czasu[41].

---

[39] K. Ożóg, *Kilka uwag…*, *op. cit.*, s. 42.
[40] Z. Cackowski, *O problemach aksjologicznych, które wymagają od pedagoga namysłu*, „Rocznik Pedagogiczny" 1995, t. 17, s. 132.
[41] W. Błażejewski, *Czas wartością i miernikiem efektywności kształcenia* [w:] *Czas jako wartość…*, *op. cit.*, s. 189.

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

Wojciech Kojs dowodzi, że

> […] problematyka czasu jest wszechobecna w edukacji i prowadzonych o niej rozważaniach. Wiedza o czasie kształtuje świadomość, jest treścią edukacji, a także wszelkich poczynań jej organizatorów, treścią organizującą działalność osób zajmujących się edukacją[42].

Odmienne stanowisko w tej kwestii zajmuje W. Furmanek, który twierdzi, że „pedagogika w ujęciu ogólnym zajmuje się tylko pewnymi kategoriami czasu, a mianowicie kategorią czasu wolnego"[43].

W edukacji i naukach o niej „interesuje nas cała problematyka czasu z uwagi na świadome, sprawne i skuteczne wspomaganie rozwoju człowieka"[44]. Zarówno edukacja, jak i nauki o niej mają być traktowane jako jedne z najbardziej intensywnych form kształtowania czasu, zwłaszcza że potrafią wyrwać ucznia ze złego środowiska.

Polska jest przykładem kraju, w którym stopniowo następuje przechodzenie od etosu pracy do zabawy i rekreacji. Innymi słowy, praca przestaje być jedynym miernikiem wartości człowieka. Ustępuje ona stopniowo wartościom czasu[45]. Coraz ważniejszy staje się problem samorealizacji. Odchodzi się od traktowania czasu wolnego jako okresu odzyskiwania sił utraconych w pracy, przenosząc uwagę na jego funkcję rozwojową, wyzwalającą i kreatywną. Równocześnie czas wolny traci swój normatywno-moralistyczny charakter, stając się sprzymierzeńcem jednostki w walce ze zjawiskami powodującymi jej alienację, depersonalizację i ubezwłasnowolnienie[46].

Czas wolny „jest szczególnym przypadkiem czasu ogólnego"[47] (dobowego, tygodniowego, miesięcznego, rocznego). Daje się zmierzyć. Można opisać sposoby wypełniania go czynnościami. Opierają się one na zasadach dobrowolności i bezinteresowności.

Wszystkie formy aktywności podejmowane w czasie wolnym powinny się mieścić w funkcji ideału swobodnego działania i takich podstawowych elementów życia, jak: zdrowie, wolność, sprawiedliwość, kultura miłości[48], praca, piękno, transcendencja.

---

[42] W. Kojs, *Temporalne aspekty zdarzeń edukacyjnych* [w:] *Czas jako wartość…*, *op. cit.*, s. 201.

[43] W. Furmanek, *Przedmowa* [w:] *Czas jako wartość…*, *op. cit.*, s. 12.

[44] W. Furmanek, *Czas jako wartość w pedagogice współczesnej* [w:] *Czas jako wartość…*, *op. cit.*, s. 133.

[45] W. Alejziak, *Turystyka w obliczu wyzwań XXI wieku*, Kraków 1999; K. Denek, *W kręgu reformy systemu edukacji* [w:] *Profesijna oswita, pedagogika i psichologija*, red. T. Lewowicki, J. Wilsz, I. Siaziun, N. Nyczkalo, Kijów – Częstochowa 2000.

[46] K. Denek, *Krajoznawstwo w edukacji szkolnej* [w:] *Dar służiti nauczi*, red. M. Zymomrya, Użgorod 2000; A. Gwiazda, *Turystyka – szanse i zagrożenia końca XX wieku*, „Na Szlaku" 2000, nr 6.

[47] J. Pięta, *Pedagogika czasu wolnego*, Warszawa 2008, s. 20.

[48] W. Furmanek, *Miłość wyzwaniem współczesnej pedagogiki*, Rzeszów 2009; *idem*, *Rozwój rozumienia miłości*, Rzeszów 2009; *Miłość jako wartość współczesnej pedagogiki*, red. W. Furmanek, Rzeszów 2009.

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

Zdaniem Mario Plenkovića i Slobodana Hadzića,

> […] dzięki silnym środkom masowego przekazu, które tworzą kulturę masową, czas wolny stanie się oazą, w której ukształtuje się nowe społeczeństwo. […] Z ogólnego punktu widzenia humanizacji społeczeństwa i jednostki czas wolny i swobodna aktywność nie są jedynie wypoczynkiem, zabawą, rozrywką, lecz wielką funkcjonalną szkołą nowego człowieka[49].

W określaniu czasu wolnego można wyróżnić następujące podejścia: klasyczne, społeczne, akcentujące obligatoryjność czynności i zachowań, związane ze stanem ducha i umysłu oraz ujmujące ten czas w opozycji do pracy[50].

W czasie wolnym wyodrębnia się aspekt: **obiektywny** (wyrażany w godzinach i minutach), **subiektywny** (zawarty w słowach „dużo" lub „mało" czasu wolnego), **relatywny** (porównywany do ilości czasu wolnego, którym dysponują inni). Jedynie holistyczne traktowanie tych aspektów czasu wolnego stwarza podstawę oceny jego roli w zaspokajaniu potrzeb i aspiracji jednostki[51].

Geneza czasu wolnego i jego wpływ na jakość życia

Czas wolny przez wieki był przedmiotem zainteresowania wielu wybitnych myślicieli. Arystoteles dowodził, że czas wolny (*schola*) nie jest wypoczynkiem ani końcem pracy. Z kolei praca (*ascholia*) ma stanowić ukoronowanie czasu wolnego. Innymi słowy, kto pracuje, nie dysponuje czasem wolnym, nie rozporządza sobą, nie jest szczęśliwy[52]. Według Arystotelesa człowiek powinien poświęcić czas wolny filozofii, sztuce i nauce. Natomiast Denis Diderot uważał, że „historia czasu wolnego jest najważniejszą częścią naszego bycia"[53].

Znaczenie terminu „czas wolny" kształtowało się w opozycji do pojęcia pracy. Tak było aż do przełomu XIX i XX stulecia, kiedy robotnicy rozpoczęli walkę o czas wolny. Od tamtego momentu można mówić o właściwej „genezie czasu wolnego"[54].

Jan Ámos Komeński w opublikowanym w 1657 roku dziele *Didactica magna universale omnes omnia docendi artifictium exhibens* (*Wielka dydaktyka przedstawiająca uniwersalną sztukę nauczania wszystkich wszystkiego*) domagał się powstania szkoły dla dzieci i młodzieży, która posiadałaby boisko, ogród, miejsca

---

[49] M. Plenković, S. Hadzić, *Istota czasu wolnego* [w:] *Czas jako wartość…*, *op. cit.*, s. 69.
[50] M. Bombol, *Czas wolny jako kategoria diagnostyczna procesów społeczno-gospodarczych*, Warszawa 2008; K. Denek, *Pedagogiczne aspekty czasu wolnego*, „Forum" 2006, nr 12.
[51] R. W. Winiarski, *Wstęp do teorii rekreacji*, Kraków 1989, s. 100.
[52] G. Toti, *Czas wolny*, przeł. B. Feldin, Z. Zawadzki, Warszawa 1963, s. 6.
[53] Cyt. za: J. Grad, U. Kaczmarek, *Organizacja i upowszechnianie kultury w Polsce. Zmiany modelu*, Poznań 1996, s. 87.
[54] B. Jodłowska, *Budżet czasu wolnego nauczycieli szkół podstawowych dużego miasta*, Kraków 1981, s. 13.

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

przystosowane do czynnego wypoczynku i rozrywki po pracy umysłowej[55]. Za psychofizyczną jednością człowieka, koniecznością troski o jego zdrowie fizyczne i umysł, odpowiednim ich hartowaniem i kształtowaniem opowiadał się John Locke. Zrywał tym samym ze średniowiecznym kultem umysłu, negującym potrzeby ludzkiego ciała.

Wskutek postępu technicznego i społeczno-ekonomicznego oraz rozwoju nauk medycznych zwiększyła się ilość czasu wolnego. Przestał on być znakiem przynależności do uprzywilejowanej klasy społecznej, stał się udziałem wszystkich członków społeczeństwa. Wartościując człowieka, zaczęto uwzględniać zarówno jego pracę, jak i kulturę czasu wolnego[56].

Brak pracy i stopniowy proces społecznego **wykluczania**[57] rodziny doprowadza do zaburzeń postrzegania czasu wolnego. Bezrobotni liczą czas od jednej wizyty w urzędzie pracy do drugiej. Zanika także tradycyjny dla nowożytnego społeczeństwa podział na czas pracy i czas wolny. Zdarza się, że bezrobotni mają mniej czasu niż przed utratą pracy. W skrajnych przypadkach wcale go nie mają. U tych osób czas wolny nie istnieje, zastąpiony jest przez **czas pusty**, czyli taki, którego człowiek nie potrafi zapełnić i wykorzystać[58].

Obecnie obserwuje się tendencję do nadawania czasowi wolnemu szczególnej rangi w życiu ludzi. Stanowi on konieczną przeciwwagę powszechnie towarzyszącego im pośpiechu, nerwowości i frustracji. Stąd

> […] wzrost czasu wolnego przestaje być traktowany jako wzrost konkurencyjny wobec zadań zwiększenia produkcji, a coraz bardziej rozpatruje się go w kategoriach niezbędnej potrzeby życiowej i integralnego czynnika podnoszenia społecznej wydajności pracy i wzbogacania jakości życia[59].

Jednak nie zawsze ten wzrost oznacza podnoszenie jakości życia. Staje się groźną pułapką, jeśli czas wolny funkcjonuje w życiu człowieka jako **czas pusty**. **Wywołuje marazm, nudę, sprowadza na manowce moralne. Staje się darem Danajów (ofiarowanym w złej intencji, przynoszącym kłopoty, nieszczęścia jak koń trojański ofiarowany Troi przez Greków)**.

Czas wolny jest ważnym elementem **jakości życia**[60]. Od ilości czasu i sposobów jego wykorzystania zależą efektywność wykonywanej pracy, kształcenia

---

55 J. Á. Komeński, *Wielka dydaktyka*, przeł. K. Remerowa, Wrocław 1956.

56 A. Kłoskowska, *Kultura masowa – krytyka i obrona*, Warszawa 1980, s. 158–160; S. Czajka, *Z problemów czasu wolnego*, Warszawa 1974, s. 26–30; G. Toti, *Czas wolny*, *op. cit*., s. 253.

57 Z. Kwieciński, *Wykluczanie. Badania dynamiczne i porównawcze nad selekcjami społecznymi na pierwszym progu szkolnictwa*, Toruń 2002; *Wykluczanie. Rewitalizacja. Spójność społeczna*, red. L. Frąckiewicz, Katowice – Warszawa 2004.

58 Z. Zadrożyńska, *Homo faber i homo ludens. Etnologiczny szkic o pracy w kulturach tradycyjnej i współczesnej*, Warszawa 1983.

59 J. Penc, *Czas wolny ludzi pracy a jakość życia*, „Kultura i Społeczeństwo" 1977, nr 3, s. 112.

60 A. Zandecki, *Wykształcenie a jakość życia. Dynamika orientacji młodzieżowej szkół średnich*, Toruń – Poznań 1999.

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

i doskonalenia zawodowego oraz codzienne samopoczucie i zdrowie, czyli jakość życia. Również edukacja, „jeśli ma być skuteczna, powinna obejmować wszystkie sfery aktywności życiowej człowieka, w tym jego czas"[61].

O jakości w życiu ludzkim mówi się, określając je jako dobre – złe, radosne – smutne, udane – nieudane, szczęśliwe – nieszczęśliwe. Jakość życia człowieka to jego byt nie tylko w sensie fizycznym i materialnym, lecz także duchowym. Dlatego człowiek od zarania dziejów podejmował działania służące polepszaniu tej jakości, dążył do tego, by odczuwać radość, zadowolenie, by być szczęśliwym.

O znaczeniu czasu wolnego dla jakości ludzkiego życia decydują takie jego cechy, jak: autohedonizm, autoteliczność, dowolność, bezinteresowność, obniżony poziom samokontroli emocjonalnej, nieformalny charakter i odmienność czynności wolnoczasowych. Pierwsze dwie cechy oznaczają, że zachowania w czasie wolnym są dla człowieka źródłem przyjemności i same w sobie stanowią cel jego aktywności. Dobrowolność to swobodny, zgodny z własnymi oczekiwaniami, potrzebami i zainteresowaniami wybór formy zachowania. Bezinteresowność polega na wyborze tych czynności, których wykonywanie jest nieodpłatne. Obniżony poziom samokontroli emocjonalnej oznacza spontaniczność, rozrywkowość i dzięki temu efektywność zachowań w czasie wolnym. Zestaw tych cech dopełnia nieformalny charakter i odmienność czynności realizowanych w czasie wolnym w stosunku do działań określanych jako poważne i wykonywanych codziennie[62].

Pojęcie czasu wolnego i jego ewolucja

Pojęcie czasu wolnego pojawiło i rozpowszechniło się z chwilą uznania go przez Międzynarodową Konferencję UNESCO w czerwcu 1957 roku. Zgodnie z definicją francuskiego socjologa Joffre'a Dumazediera czas wolny to wszelkie zajęcia, jakim może się oddawać jednostka z własnej ochoty i z różnych powodów: dla rozrywki, dla zdobywania nowych wiadomości, dla bezinteresownego kształcenia się czy dobrowolnego udziału w życiu społecznym, poza obowiązkami zawodowymi, rodzinnymi i społecznymi[63].

W Polsce zainteresowanie tą problematyką datuje się już od 1925 roku. Początkowo mianem „czas wolny" zastępowano termin „wczasy" lub „rekreacja"; później znaczenie tego pojęcia rozszerzyło się i zaczęło obejmować wiele sytuacji społecznych[64].

---

[61] J. Daszykowska, *Czas wolny a jakość życia nauczycieli studiujących*, Kraków 2005, s. 9.
[62] R. Winiarski, *Wstęp do teorii rekreacji*, Kraków 1989, s. 80.
[63] J. Dumazedier, *Rzeczywistość czasu wolnego a ideologia*, „Nowoczesna Kultura" 1959, nr 36.
[64] S. Słupik, *Czas wolny dzieci i młodzieży*, „Polityka Społeczna" 2004, nr 9, s. 62.

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

Wiele czynników wpływa na zmiany w czasie wolnym, które z kolei rzutują na procesy społeczno-ekonomiczne, kulturowe i edukacyjne. Następuje stopniowe wyzwalanie czasu wolnego z obciążeń, które ograniczają jego wykorzystanie[65].

Według Jana Daneckiego interesująca nas tu kategoria to czas, którego wymagają:

> […] regeneracja zużywanych na pracę sił, poszerzanie wiedzy ogólnej i zawodowej, życie rodzinne, wychowywanie dzieci, osobiste zainteresowania, potrzeby kulturalne, udział w życiu publicznym[66].

Zdaniem Wincentego Okonia, czas wolny to ten, który pozostaje

> […] do dyspozycji jednostki po wykonaniu przez nią zadań obowiązkowych; pracy zawodowej, nauki obowiązkowej w szkole i w domu oraz niezbędnych zadań domowych[67].

Zdefiniowanie czasu wolnego przez J. Dumazediera, J. Daneckiego i W. Okonia dotyczy przede wszystkim jego znaczenia dla osób dorosłych. Czym różni się czas wolny dzieci? Według Jadwigi Izdebskiej jest on znacznie dłuższy i charakteryzuje się mniej zróżnicowanymi formami i miejscami spędzania go. Większy jest też w nim udział odpoczynku biernego. Ponadto jest w znaczny sposób kontrolowany przez dorosłych[68] opiekunów, np. przez rodziców i nauczycieli, a także przez instytucje, w których przebywa młode pokolenie. Ta ingerencja w czas wolny ma swe źródło w sytuacji społeczno-ekonomicznej, w braku doświadczenia życiowego i w niedojrzałości psychicznej młodego pokolenia. Jednak tylko ci dorośli, którzy rozumieją istotę czasu wolnego dzieci i funkcje rozwoju uczniów, potrafią nie przekroczyć dopuszczalnej granicy interwencji.

Zbigniew Dąbrowski trafnie zauważa, że czas wolny zarówno dorosłych, jak i młodzieży zależy od indywidualnych potrzeb, przyjętych obyczajów i warunków życiowych. Ludzie starsi, zmęczeni pracą, poświęcają go najczęściej wypoczynkowi. Natomiast młodzież większość czasu wolnego spożytkowuje na rozrywkę i rozwój własnych zainteresowań[69].

Stanisław Roszczak określa czas wolny ucznia jako taki, który pozostaje mu do własnej dyspozycji po wykonaniu wszystkich czynności związanych z nauką i uczęszczaniem do szkoły oraz po wypełnieniu obowiązków domowych[70]. Podobną definicję tworzy Tadeusz Wujek, który stwierdza, że czas wolny to

---

65 B. Jung, *Ekonomia czasu wolnego. Zarys problematyki*, Warszawa 1989, s. 60–81.
66 J. Danecki, *Czas wolny – mity i potrzeby*, Warszawa 1967, s. 29.
67 W. Okoń, *Nowy słowniczek pedagogiczny*, Warszawa 2004, s. 68.
68 J. Izdebska, *Czas wolny dzieci miejskich i wiejskich* [w:] *Czas wolny dzieci i młodzieży w Polsce*, red. K. Przecławski, Warszawa 1966.
69 Z. Dąbrowski, *Czas wolny dzieci i młodzieży*, Warszawa 1966, s. 126.
70 Za: M. Walczak, *Wychowanie do wolnego czasu*, Zielona Góra 1994, s. 7–9.

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

czas, w którym uczeń może według swego upodobania wykonywać czynności związane z wypoczynkiem, rozrywką i zaspokojeniem własnych zainteresowań[71].

W Konwencji Praw Dziecka postuluje się, aby edukacja dziecka była ukierunkowana na rozwijanie jego osobowości, talentów oraz zdolności umysłowych i fizycznych w jak najpełniejszym zakresie (art. 29.2). Zobowiązuje się w niej państwa-strony do uznania prawa dziecka do wypoczynku, czasu wolnego, uczestnictwa w zabawach i zajęciach rekreacyjnych dostosowanych do jego wieku oraz do nieskrępowanego uczestniczenia w życiu kulturalnym i artystycznym (art. 31.1). Wymaga się również od państw, by sprzyjały tworzeniu właściwych warunków i równych sposobności dla działalności kulturalnej, artystycznej, rekreacyjnej oraz w zakresie wykorzystania czasu wolnego (art. 31.2)[72]. Odzwierciedlenie tego prawa znajduje się również w ustawie o systemie oświaty[73].

Stosunkowo szeroki zakres pojęcia czasu wolnego nakreśla Kazimierz Czajkowski. Uważa on, że jest nim ta część dnia, która pozostaje uczniowi do wyłącznej dyspozycji, po uwzględnieniu czasu przeznaczonego na naukę szkolną, posiłki, sen, odrabianie lekcji, niezbędne zajęcia domowe. Czas wolny obejmuje też dobrowolnie przyjęte przez młodzież obowiązki społeczne[74].

Aleksander Kamiński czas wolny rozpatruje w znaczeniu „wczasów". Określa je jako

> […] zajęcia i zachowania się w czasie wolnym od pracy zarobkowej – normalnej i dodatkowej, od zaspokojenia potrzeb organizmu, od obowiązków domowych i kształcenia się uczelnianego, podejmowanego dobrowolnie dla odpoczynku, zabawy i własnego rozwoju umysłowego, społecznego, artystycznego, technicznego i fizycznego[75].

Warto w tym miejscu przypomnieć, że autor ten zawsze traktował obóz harcerski i kolonię zuchową jako syntezę całorocznej pracy drużyn[76], dlatego

---

[71] T. Wujek, *Z badań nad budżetem czasu wolnego młodzieży szkolnej w środowisku wielkomiejskim*, „Kwartalnik Pedagogiczny" 1960, nr 3.

[72] S. Słupik, *Czas wolny…*, *op. cit.*, s. 63.

[73] *Znowelizowana ustawa o systemie oświaty po zmianach z 2 lipca 2004 r.*, Poznań 2004, s. 3.

[74] K. Czajkowski, *Pozaszkolna praca opiekuńczo-wychowawcza*, Warszawa 1970.

[75] A. Kamiński, *Czas wolny i jego problematyka społeczno-wychowawcza*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1965, s. 18; *idem*, *O wczasach pełnych i wychowawczo poprawnych*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze" 1961, nr 3. Porównaj także: L. Turos, *Przygotowanie młodzieży i dorosłych do wczasów w ujęciu Aleksandra Kamińskiego* [w:] *Koncepcja czasu wolnego Aleksandra Kamińskiego*, red. M. Walczak, Zielona Góra 1996; M. Walczak, *Harcerskie wzory spędzania wolnego czasu* [w:] *Koncepcja czasu wolnego…*, *op. cit.*; T. Woźniakowa, *Pedagogika czasu wolnego Aleksandra Kamińskiego* [w:] *Koncepcja czasu wolnego…*, *op. cit.*; A. Zawadzka, *Aleksandra Kamińskiego koncepcja czasu wolnego – moje odczytanie* [w:] *Koncepcja czasu wolnego…*, *op. cit.*

[76] Podobne znaczenie obozom wędrownym, zwłaszcza tematycznym, w szkolnym ruchu krajoznawczo-turystycznym wyznacza autor tej książki. Por. m.in.: K. Denek, *Poza ławką szkolną*, Po-

W. Woronowicz, D. Apanel (red.,) *Opieka-wychowanie-kształcenie. Moduły edukacyjne*, Kraków 2010
ISBN: 978-83-7587-717-5, © by Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2010

przywiązywał dużą wagę do form spędzania czasu wolnego na obozach letnich i zimowiskach.

W definicjach czasu wolnego koncentruje się uwagę na: dobrowolności podejmowania działań, bezinteresowności (brak rekompensaty finansowej) i przyjemności towarzyszącej zajęciom. To instrumentalne podejście do czasu wolnego wskazuje na traktowanie go w kategoriach **wolności od**. Powstaje pytanie: **co z wolnością do**?

Dla współczesnej edukacji i nauk o niej najbardziej trafne i odpowiadające potrzebom kształtowania osobowości dzieci, młodzieży i dorosłych są te określenia czasu wolnego, które ujmują go w aspekcie

> […] jego znaczenia dla ogólnego rozwoju jednostki, a także jako czas niezbędny człowiekowi na regenerację sił, doskonalenie się, udział w życiu społecznym i kulturalnym[77].

Badaniami nad czasem wolnym młodzieży szkolnej, jego uwarunkowaniami i wzorcami spędzania oraz swoistością wychowania do niego zajmuje się **pedagogika czasu wolnego**. Pojęciem tym posłużył się po raz pierwszy w roku 1929 niemiecki pedagog F. Klatt. Stanowi ono na zachodzie subdyscyplinę pedagogiki, a w Polsce dopiero dorasta do tej roli.

Czas wolny w społeczeństwie wiedzy

Coraz większą rolę odgrywa czas wolny w **społeczeństwie wiedzy**. W nauce umacnia się pogląd, że tradycyjne czynniki rozwoju (ziemia, zasoby kopalne, praca i kapitał) ustępują miejsca wiedzy. Stąd kształtującą i rozwijającą się w XXI wieku pod jej dominującym wpływem cywilizację określa się **społeczeństwem opartym na wiedzy**[78]. Piotr Sztompka wymienia takie jego cechy konstytutywne, jak:

> […] uprzemysłowienie i kapitalizm w ekonomii, urbanizacja i mobilność w strukturze społecznej, masowość w edukacji i kulturze, demokratyzacja i apoteoza państwa narodowego w polityce, konsumpcjonizm, hedonizm i więzi instrumentalne w życiu codziennym, wiara w naukę i technologię w świadomości społecznej[79].

---

znań 2002; *idem*, *Wakacyjne wędrówki młodzieży szkolnej*, Warszawa 1985; *idem*, *Współczesny obóz wędrowny młodzieży*, Warszawa 1978.

77 M. Walczak, *Wychowanie…*, *op. cit*., s. 9.

78 M. Kleiber, *Społeczeństwo wiedzy*, „Plus Minus" (dodatek „Rzeczypospolitej" 2008, nr 138).

79 P. Sztompka, *What a wonderful world*, „Tygodnik Powszechny" 2009, nr 25, s. 29.